

Sygn. akt: III U 882/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2014r. w O.

sprawy z odwołania G. P.

przy udziale zainteresowanych A. P. i M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę rodzinną w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek odwołania G. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 22.04.2013r. **znak** (...)

orzeka:

- zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje G. P. od 6 lutego 2013 roku prawo do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy na stałe,
- stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

W piśmie z dnia 13.05.2013r. G. P. wniosła odwołanie od decyzji ZUS z dnia 22.04.2013r., odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy po mężu, W. P. (1).

W uzasadnieniu wskazała, że W. P. (1) zmarł w dniu 06.02.2013r. a jego śmierć miała związek z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 25.09.2000r. i była następstwem tego wypadku. Odwołująca podniosła, iż w dniu 25.09.2000r. jej mąż doznał zawału serca a skutki tego wypadku odczuwał do śmierci, bowiem uszkodzenie mięśnia sercowego po zawale skutkowało zaburzeniami rytmu serca, co potwierdzają karty informacyjne leczenia szpitalnego i co prowadziło do dalszego postępu przewlekłej niewydolności serca i w konsekwencji do jego śmierci.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie wskazując, że W. P. (1) wprawdzie w dniu 25.09.2000r. uległ wypadkowi przy pracy, lecz zarówno Lekarz orzecznik ZUS, jak i Komisja Lekarska ZUS, rozpoznając wniosek o rentę rodzinną, nie ustaliły, aby jego śmierć miała związek z wypadkiem przy pracy. Z tych względów zdaniem ZUS nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 6 ust. 1 pkt 8 i art. 17 ust. 5 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i brak jest podstaw do przyznania odwołującej prawa do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy po mężu.

W toku postępowania Sąd na podstawie art. 477¹¹ § 2 kpc wezwał do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanych dzieci zmarłego: A. P. i M. P., zainteresowani nie zajęli jednak stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Zaskarżoną decyzją z dnia 22.04.2013r. ZUS odmówił G. P. prawa do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy po mężu, W. P. (1), zmarłym w dniu 06.02.2013r.

W ocenie Sądu odwołanie jest zasadne.

Zgodnie z art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 w/w ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwzględnieniem przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Przepis art. 70 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi natomiast, że wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (art. 70 ust. 2 w/w ustawy).

Z akt ZUS wynika, iż w dniu 11.02.2013r. do ZUS wpłynął wniosek G. P. o przyznanie renty rodzinnej po mężu, W. P. (1), zmarłym w dniu 06.02.2013r. Wniosek ten został uwzględniony i decyzją z dnia 21.02.2013r. ZUS przyznał G. P. prawo do renty rodzinnej od 06.02.2013r. na stałe.

Z akt ZUS wynika też, iż w dniu 11.02.2013r. do ZUS wpłynął też wniosek G. P. o przyznanie po mężu, W. P. (1), renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy, któremu uległ on w dniu 25.09.2000r. W toku rozpoznawania tego wniosku zarówno Lekarz orzecznik ZUS, jak i Komisja Lekarska ZUS, nie ustaliły, aby śmierć W. P. (1) w dniu 06.02.2013r. miała związek z wypadkiem przy pracy. W konsekwencji ZUS zaskarżoną decyzją z dnia 22.04.2013r. odmówił G. P. prawa do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy po mężu W. P. (1).

W świetle wskazanych wyżej przepisów skuteczność odwołania była uzależniona od wykazania, iż śmierć W. P. (1) w dniu 06.02.2013r. miała związek z wypadkiem przy pracy, któremu uległ on w dniu 25.09.2000r. W ocenie Sądu odwołująca wykazała powyższą okoliczność.

Poza sporem jest fakt, iż W. P. (1) w dniu 25.09.2000r. uległ wypadkowi przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zdarzenie z dnia 25.09.2000r., w toku którego W. P. (1) doznał zawału serca, zostało bowiem uznane za wypadek przy pracy na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 04.06.2004r. w sprawie IVP 311/04 (k. 208 akt IVP 311/04). Wyrok ten jest prawomocny a z akt ZUS wynika, iż ZUS nie kwestionował tego wypadku, bowiem w dniu 01.09.2004r. wydał decyzję, w której przyznał W. P. (1) jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy.

Organ rentowy w toku niniejszego postępowania wywodził natomiast, iż śmierć W. P. (1) w dniu 06.02.2013r. nie miała związku z wypadkiem przy pracy z dnia 24.09.2000r., lecz jest wynikiem schorzeń samoistnych, tkwiących w organizmie zmarłego. ZUS powoływał się na orzeczenie Lekarza orzecznika i Komisji Lekarskiej. Z orzeczeń tych, zawartych w dokumentacji lekarskiej ZUS, wynika, iż przy ich wydawaniu wzięto pod uwagę fakt występowania u W. P. (1) miażdżycy uogólnionej w zakresie naczyń mózgowych, miażdżycy tętnic szyjnych, fakt wystąpienia u W. P. (1) kolejnych zawałów mięśnia sercowego, arytmii i niewydolności krążenia oraz fakt leczenia kardiologicznego w okresie po wypadku, tj. w latach 2000-2013r.

Odwołująca G. P. przyznała w toku postępowania, iż W. P. (1) po wypadku leczył się na kardiologicznie i u neurologa, przeszedł udar mózgu i kolejny zawał. Wywodziła jednak, iż jego śmierć ma związek z wypadkiem przy pracy (zawałem) z dnia 25.09.2000r., gdyż doprowadził on do uszkodzenia mięśnia sercowego i przyczynił się następnie do niewydolności serca i krążenia i w konsekwencji do zgonu.

Wskazać trzeba, że z karty statystycznej do karty zgonu (k. 26 dokum. lek. ZUS) wynika, że zgon W. P. (1) nastąpił na skutek miażdżycy uogólnionej, niewydolności serca i nagłego zatrzymania krążenia.

Wobec w/w okoliczności dla rozstrzygnięcia odwołania należało ustalić, czy zgon W. P. (1) w dniu 06.02.2013r. był związany z wypadkiem przy pracy i był spowodowany tym wypadkiem i jego skutkami, czy też był spowodowany stanem chorobowym samoistnym tkwiącym w jego organizmie.

W tym celu Sąd zobowiązał G. P. do wskazania adresów placówek medycznych, w których W. P. (1) leczył się po wypadku przy pracy z dnia 25.09.2000r. a następnie Sąd uzyskał z tych placówek dokumentację medyczną dotyczącą leczenia W. P. (1). Dokumentacja medyczna znajdowała się też w sprawie IVP 311/04, której akta zostały nadesłane z Sądu Rejonowego.

Po zebraniu dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia W. P. (1) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii W. T. i kardiologii M. C. celem wskazania, czy zgon W. P. (1) w dniu 06.02.2013r. miał związek z wypadkiem przy pracy, któremu uległ on w dniu 25.09.2000r., a jeśli tak, to jaki. Biegli mieli również wskazać, czy zgon W. P. (1) był spowodowany schorzeniami powstałymi wskutek wypadku przy pracy, a jeśli tak, to jakimi, czy też był spowodowany chorobami (stanami chorobowymi) istniejącymi w jego organizmie w chwili wypadku i jakimi oraz czy wypadek przy pracy wpłynął na pogorszenie się stanów chorobowych, czy też zgon W. P. (1) był spowodowany zbiegiem tych przyczyn. Biegli wydając opinię mieli uwzględnić całość dokumentacji medycznej, dotyczącej W. P. (1), znajdującej się w aktach niniejszej sprawy i w aktach sprawy IVP 311/04.

Powyższą opinię sporządzili biegli: neurolog W. T. i kardiolog B. G.. W opinii nadesłanej do Sądu w dniu 30.01.2014r. (k. 76-79a.s.) biegli wskazali, że zgon W. P. (1) w dniu 6.02.2013r. miał związek z zawałem serca dolno tylnym, uznanym za wypadek przy pracy, któremu uległ w dniu 25.09.2000r. Wskazali, iż zawał dolno tylny dokonany 25.09.2000r., uznany za wypadek przy pracy, doprowadził do niewydolności serca u w/w a ta doprowadziła do nagłego zgonu sercowego w dniu 6.02.2013r. Do zgonu W. P. (1) w dniu 6.02.2013r. przyczyniły się również schorzenia istniejące w jego organizmie w chwili wypadku przy pracy. Były to nadciśnienie tętnicze i choroba wieńcowa na tle miażdżycy, które również przyczyniły się do rozwoju niewydolności serca. Zdaniem biegłych wypadek przy pracy zdecydowanie wpłynął na pogorszenie tych dwóch chorób. Do zgonu W. P. (1) w dniu 6.02.2013r. przez pogłębienie się niewydolności serca przyczynił się również kolejny zawał serca ściany tylnej w dniu w dniu 16.10.2000r. i dalszy rozwój miażdżycy serca z narastaniem objawów niewydolności serca, zakończonej zgonem w dniu 6.02.2013r. Zdaniem biegłych należy uznać, że zawał serca, który wystąpił w dniu 25.09.2000r., będący wypadkiem przy pracy, wiąże się ze zgonem W. P. (2) w dniu 6.02.2013r. w 30%. Kolejne 30% to zawał serca tylny dokonany w dniu 16.10.2000r. Kolejne 40% to dalszy rozwój przez następne 12 lat zmian miażdżycowych w sercu dających niedokrwienie mięśnia sercowego, powodującego dalsze nasilenie się niewydolności serca aż do zgonu w dniu 6.02. 1013r.

Biegli w uzasadnieniu wskazali, iż przed wypadkiem przy pracy W. P. (1) miał co najmniej od 9 lat nadciśnienie tętnicze i chorobę wieńcową i miał porażenie połowicze prawostronne. Nie ma jednak danych w dokumentacji medycznej, by te choroby doprowadziły do istotnego uszkodzenia serca i układu krążenia przed 25.09.2000r. W tym dniu (25.09.2000r.) u w/w doszło do zawału serca dolno tylnego, uznanego za wypadek przy pracy. Biegli wskazali, że zawał serca oznacza martwicę części mięśnia sercowego, ten obszar serca przestaje się kurczyć i nie bierze udziału w pracy serca jako pompy. Dowodem na to u W. P. (1) była stwierdzona akineza przykoniuszkowych segmentów ściany dolnej i przegrody międzykomorowej w badaniu echokardiograficznym wykonanym po zawale serca. Konsekwencją tego jest zmniejszenie ilości krwi pompowanej przez serce, co klinicznie objawia się niewydolnością serca. Objawy tej niewydolności mogą pojawić się bezpośrednio po zawale lub w kilka lat po nim w wyniku przebudowy mięśnia sercowego i tak było u W. P. (1). W 3 tygodnie po zawale dolno tylnym uznanym za wypadek przy pracy doszło do kolejnego zawału serca tylnego (16.10.2010r – prawidłowo 16.10.2000r.). Doszło do powiększenia dotychczasowego uszkodzenia mięśnia sercowego. Dowodem na to było pojawienie się nowych zaburzeń kurczliwości w innych obszarach mięśnia sercowego niż po pierwszym zawale uznanym za wypadek w pracy. Od tej chwili za rozwój niewydolności serca odpowiadał zarówno zawał serca z 25.09.2000r. (wypadek przy pracy) jak i zawał serca z dnia 16.10.2000r. Biegli dodali, iż już w tym czasie W. P. (1) miał zaawansowane zmiany miażdżycowe w organizmie a dowodem na to były opisane dwa zawały serca i duże zmiany miażdżycowe w tętnicach szyjnych w badaniu USG z niedrożnością tętnicy szyjnej wewnętrznej lewej. Przez następne lata stopniowo nasilały się objawy niewydolności serca w wyniku postępu zmian miażdżycowych i przeżytych 2 zawałów. W 2009r. była to IV klasa niewydolności krążenia wg (...) w skali 4 stopniowej. Po tej dacie badaniem koronarograficznym dwukrotnie potwierdzono rozwój zmian miażdżycowych w naczyniach wieńcowych serca. Pojawiły się jeszcze bardziej rozległe obszary w sercu o upośledzonej kurczliwości z tętniakiem koniuszka. Tętniaka koniuszka nie było wcześniej stwierdzonego więc najprawdopodobniej po 2009r. W. P. (1) przeżył trzeci zawał serca. Frakcja wyrzutowa lewej komory obniżyła się po tej dacie do 20% przy normie > 55%. W. P. (1) miał leczenie zabiegowe choroby wieńcowej jednak nie powstrzymało to dalszego rozwoju niewydolności serca. Z powodu zaburzeń rytmu miał wykonaną ablację częstoskurczów komorowych a z powodu opisanej niskiej frakcji wyrzutowej z niewydolnością serca wszczepiono kardiowerter defibrylator. Nie powstrzymało to dalszego rozwoju choroby a przede wszystkim niewydolności serca dla tego układ defibrylujący rozszerzono o funkcję resynchronizacji lewej komory. Wszystkie te metody leczenia zastosowano jako profilaktykę nagłego zgonu sercowego, jednak do takiego zgonu mimo to doszło w dniu 6.02.2013r. Zdaniem biegłych z przebiegu zdarzeń medycznych wynika, że do rozwoju niewydolności serca i w konsekwencji zgonu przyczyniły się: zawał serca (wypadek przy pracy) w dniu 25.09.2000r. w 30%, zawał serca w dniu 16.10.2000r. w 30%, a dalszy rozwój zmian miażdżycowych z zawałem po 2009r. w 40%, zaś pozostałe schorzenia stwierdzone u W. P. (1) nie mają znaczenia w sprawie.

Zastrzeżenia do tej opinii wniósł organ rentowy. W piśmie z dnia 26.02.2014r. (k. 104a.s.) wskazał, iż na podstawie dokumentacji medycznej wiadomo, że miażdżycza naczyń wieńcowych i mózgowych istniała wiele lat wcześniej -

przed zdarzeniem uznanym za wypadek przy pracy - podczas hospitalizacji w 1991r. rozpoznawano udar mózgu, przewlekłą chorobę wieńcową. Incydent OZW z dnia 25.09.2000r., uznany za wypadek w pracy, był jednym z wielu takich incydentów - kolejny - zawał serca w 10.2000r. Współistniały również inne schorzenia - nadciśnienie tętnicze, włóknienie płuc, niedokrwistość, w kolejnych latach - po 2000r. W. P. (1) był wielokrotnie hospitalizowany z powodu objawów zaostrzenia niewydolności krążenia, zaburzeń rytmu serca - leczony również ablacją, wszczepieniem ICD i CRT. Całość danych zdaniem ZUS świadczy o tym, że zgon ubezpieczonego z określoną przyczyną wyjściową - miażdżycą uogólnioną - nie może być wybiórczo związany ze zdarzeniem z 25.09.2000r., które było jednym z incydentów niewydolności naczyń wieńcowych w przebiegu miażdżycy. W konkluzji ZUS wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu neurologii i kardiologii.

W ocenie Sądu w/w zastrzeżenia ZUS nie zasługują na uwzględnienie, dlatego Sąd oddalił wnioszek o powołanie kolejnych biegłych uznając, iż sporządzona dotychczas opinia biegłych jest pełna, logicznie uzasadniona i może stanowić podstawę orzekania. Z w/w zastrzeżeń wynika, że zdaniem ZUS dla uznania, iż śmierć W. P. (1) była spowodowana wypadkiem przy pracy wymagane jest, aby zawał serca z dnia 25.09.2000r. był jedyną przyczyną jego śmierci. Zdaniem ZUS fakt, iż W. P. (1) miał schorzenia samoistne i po wypadku przy pracy miał kolejny zawał oraz przeszedł udar, wyklucza ustalenie związku jego śmierci z wypadkiem przy pracy z dnia 25.09.2000r.

W ocenie Sądu nie można podzielić w/w stanowiska ZUS.

G. P. dochodziła w niniejszym postępowaniu przyznania renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy, dlatego dla oceny, czy śmierć jej męża ma związek z wypadkiem przy pracy, mimo istnienia schorzeń samoistnych, można sięgnąć zarówno do orzecznictwa dotyczącego uznania zdarzenia za wypadek przy pracy i przyczyny zewnętrznej, jak i dotyczącego renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy. Odpowiednie zastosowanie znajdzie też orzecznictwo dotyczące choroby zawodowej.

W wyroku z dnia 18.08.2009r. (I PK 18/09, LEX nr 528154) Sąd Najwyższy wskazał, iż zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Podniesienie przez pracownika w czasie pracy znacznego ciężaru, które doprowadziło do nagłego uszkodzenia organizmu w takim stopniu, że pracownik stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy, ma charakter wypadku przy pracy, choćby nawet pracownik przed wypadkiem był dotknięty schorzeniem samoistnym, które jednak pozwalało na wykonywanie codziennej pracy.

W wyroku z dnia 28.04.2005r. (I UK 257/04 LEX nr 390131) Sąd Najwyższy wskazał zaś, że istnienie przyczyny wewnętrznej nie wyklucza przyjęcia, że zdarzenie miało miejsce na skutek działania czynnika zewnętrznego (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Także Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 04.10.2012r. (IIIAUa 793/12, LEX nr 1220551) wskazał, iż jeżeli zgon pracownika nastąpił wskutek różnych chorób, z których przynajmniej jedna była chorobą zawodową, to członkom jego rodziny przysługuje renta rodzinna. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z treści art. 17 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wynika, że dla uznania, iż śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek choroby zawodowej, wystarczy ustalenie, że stwierdzona choroba zawodowa stanowiła jedną z przyczyn jego zgonu.

Z taką właśnie sytuacją (tylko dotyczącą wpływu na zgon ubezpieczonego wypadku przy pracy) mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Poza sporem jest fakt, iż zdarzenie z dnia 25.09.2000r. (zawał) było wypadkiem przy pracy. Jak już wskazano wyżej, z karty statystycznej do karty zgonu (k. 26 dokum. lek. ZUS) wynika, że zgon W. P. (1) nastąpił na skutek miażdżycy uogólnionej, niewydolności serca i nagłego zatrzymania krążenia.

Biegli sporządzając w niniejszej sprawie opinię wskazali, że u W. P. (1) w dniu 06.02.2013r. nastąpiło nagłe zatrzymanie krążenia i zgon. Rozpoznali też u niego: zawał serca ściany dolno tylnej w dniu 25.09.2000r. uznany za wypadek w pracy, zawał serca ściany tylnej w dniu 16.10.2000r. z zatrzymaniem krążenia w me-chanizmie migotania komór

i udarem niedokrwiennym mózgu z niedowładem połowicznym prawostronnym z afazją motoryczną, zawał serca przednioprzegrodowy w 1991r., porażenie połowiczne prawostronnie od 14.06.1991r., udar niedokrwienny mózgu z niedowładem połowicznym prawostronnym w dniu 16.10.2000r., wszczepienie kardiowertera - defibrylatora serca ICD w profilaktyce pierwotnej NZK 19.06.2009r., burzę elektryczną w dniu 1.12.2010r., plastykę prawej tętnicy wieńcowej ze stentem metalowym (MBS) w grudniu 2010r., ablację częstoskurczu komorowego w dniu 10.01.2011r., embolizację tętniaka rzekomego prawej tętnicy udowej w dniu 22.02.2011r., wszczepienie CRT-D w dniu 30.05.2011r., utrwalone migotanie przedsionków, pozawałową niewydolność serca od II do IV klasy NYHA, napadowe nieutrwalone częstoskurcze komorowe, cukrzycę typu drugiego, zwłóknienie płuc, nadżerkowe zapalenie błony śluzowej żołądka, przerost gruczołu krokowego, przewlekłą niewydolność nerek i małą torbiel wątroby.

Biegli wydając opinię uwzględnili zarówno choroby istniejące przed wypadkiem przy pracy, jak i po wypadku, bowiem wskazali, że przed wypadkiem przy pracy W. P. (1) miał co najmniej od 9 lat nadciśnienie tętnicze i chorobę wieńcową oraz miał porażenie połowiczne prawostronnie. Opierali się przy tym na załączonej dokumentacji medycznej, która znajdowała się w aktach niniejszej sprawy, aktach sprawy IVP 311/04 i w aktach ZUS. Biegli wskazali przy tym, iż w tej dokumentacji medycznej nie ma danych wskazujących na to, aby choroby istniejące przed wypadkiem przy pracy doprowadziły do istotnego uszkodzenia serca i układu krążenia przed 25.09.2000r. Wskazali, że do takiego uszkodzenia doszło dopiero na skutek zawału serca w dniu 25.09.2000r., zaś zawał oznacza martwicę części mięśnia sercowego, ten obszar serca przestaje się kurczyć i nie bierze udziału w pracy serca jako pompy i tak właśnie działo się w przypadku W. P. (1). Biegli uzasadnili powyższy wniosek danymi z dokumentacji medycznej podnosząc, że po dopiero po 25.09.2000r. w badaniu echokardiograficznym wykonanym stwierdzono u W. P. (1) akinezę przykoniuszkowych segmentów ściany dolnej i przegrody międzykomorowej. Wskazywali też, że konsekwencją uszkodzenia serca na skutek zawału w dniu 25.09.2000r. było zmniejszenie ilości krwi pompowanej przez serce co klinicznie objawiało się niewydolnością serca. Powyższe wnioski biegłych są oparte na ich wiedzy medycznej i dokumentacji lekarskiej W. P. (1), dlatego należy je podzielić.

Także pozostałe wnioski biegłych są logicznie uzasadnione i oparte o dane wynikające z dokumentacji medycznej W. P. (1). Poza sporem jest bowiem, iż w dniu 16.10.2000r. u W. P. (1) doszło do kolejnego zawału serca tylnego, logiczny jest więc wniosek biegłych, zawarty w opinii, że wówczas doszło do powiększenia dotychczasowego uszkodzenia mięśnia sercowego. Wniosek ten biegli oparli nadto na danych zawartych w dokumentacji medycznej, bowiem wskazywali na pojawienie się nowych zaburzeń kurczliwości w innych obszarach mięśnia sercowego niż po pierwszym zawale, uznanym za wypadek w pracy. W tej sytuacji prawidłowy jest kolejny wniosek biegłych, iż za rozwój niewydolności serca u ubezpieczonego odpowiadał zarówno zawał serca z 25.09.2000r., jak i zawał serca z dnia 16.10.2000r.

Biegli w opinii opisali również kolejne objawy niewydolności serca, które wystąpiły w latach 2000-2013. Rodzaj tych objawów i schorzeń kardiologicznych, opisanych w opinii świadczy zaś o stopniowym pogarszaniu się stanu zdrowia W. P. (1) i nasilaniu się objawów niewydolności serca. W ocenie Sądu należy przyjąć – tak jak wskazywali biegli, że wpływ na to miał m.in. zawał w dniu 25.09.2000r. Skoro bowiem zawał powoduje upośledzenie funkcji mięśnia sercowego, musi to wpłynąć na jego pracę i tym samym wydolność krążeniową danej osoby, co z kolei powoduje narastanie schorzeń kardiologicznych i nasilanie się niewydolności.

Reasumując należy uznać, iż zawał doznany przez W. P. (1) w dniu 25.09.2000r. w sposób istotny przyczynił się do pogorszenia jego stanu zdrowia, upośledzenia krążenia, niewydolności serca i tym samym stanowił jedną z przyczyn jego zgonu. Zgon ubezpieczonego ma więc związek z wypadkiem przy pracy, bowiem był on spowodowany zarówno następstwami zawału z dnia 24.09.2000r. jak i pozostałymi schorzeniami kardiologicznymi, zostały więc spełnione przesłanki określone w art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Ponieważ G. P. (ur. (...)) w dniu w chwili śmierci męża miała już ukończone 50 lat, spełniała wszystkie przesłanki wymagane do przyznania jej prawa do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy.

Mając na uwadze powyższe Sąd na mocy art. 477¹⁴§2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał G. P. prawo do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy od dnia śmierci męża na stałe.

Stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującej prawo do renty, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010r., II UK 330/09, LEX 604220).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującej prawa do renty rodzinnej już na etapie postępowania przed ZUS. Dopiero bowiem w postępowaniu sądowym została zgromadzona pełna dokumentacja medyczna z leczenia W. P. (1) a biegli wydali opinię w oparciu o te nowe dowody. W tej sytuacji ZUS nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w toku postępowania przed tym organem.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.